CZĘŚĆ LI — № 44. ROK 26 — (1855.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Krolestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, $\frac{10}{22}$ CZERWCA.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{9}{21}$ CZERWCA.

Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale Wojskowości, z dnia 5 Czerwca, Tagańrogski Wojenny Gubernator i Zarządzający sprawami cywilnemi w okręgu miasta Taganroga, Jenerar-major hrabia *Tołstoj 2*, zalicza się do Orszaku J. C. Mości z zachowaniem dotychczasowych obowiązków; mianowani: Naczelnik 2 Konno-artylleryjskiej dywizyi Jenerał-major *Komsin*, Naczelnikiem Artylleryi w Wydziale Inspektora rezerwowej jazdy, na miejsce Jenerał-majora Orszaku J. C. Mości *Łutkowskiego*, powołanego do innych obowiązków; Naczelnik wszystkich bateryj kozackich przy Czynnej Armii zostających, Jenerał-major *Kostandulaki*, Naczelnikiem 2 Konno-artylleryjskiej dywizyi; — 6 Czerwca, Podwyższony zostaje dla zrównania z towarzyszami w służbie, Sztabs-kapitan Jeneralnego Sztabu *Oziembłowski*, do rangi Kapitana; Naczelnik Głównego Sztabu wojsk na Kaukazie znajdujących się, Jenerał-adjutant xiążę *Bariatyński*, zostaje przeznaczony do zostawania przy JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, z uwolnieniem od obowiązków Naczelnika Głównego Sztabu; Członek Rady Państwe i Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, Jenerał-adjutant hrabia *Krasiński*, otrzymuje urlop dla leczenia się, za granicę, do Kissingen, na trzy miesiące; były Dowodzca ruchomego zapasowego parku 8 brygady Artylleryi Pułkownik *Chamrat*, otrzymuje dymissyą w randze Jenerał-majora, z mundurem i pensyą; — JEGO CESARSKA Mość oświadcza MONARSZE zadowolenie Jenerał-majorowi Orszaku J. C. Mości *Gieczewiczowi*, za doskonale zaspokajające wypełnienie danego mu polecenia obejrzenia pułków 3, 4, 5 i 6-ej lekkich dywizyj jazdy.

— Przez Dyplomata CESARSKIE z dnia 13, 15 i 19 Maja, Najłaskawiej mianowani kawalerami orderu Św. Anny 1 klassy, Senator Warszawskich Departamentów Senatu, Radzca Tajny *Borakowski*, Warszawski Cywilny Gubernator, Radzca Tajny *Łaszczyński*, Komendant twierdzy Kinburga Jenerał-major *Kochanowicz*, Dyrektor Wydziału Dóbr i Lasów Skarbowych w Kommisyi Rządowej Skarbu Królestwa Polskiego, Rzeczywisty Radzca Stanu *Gumiński*, Komendant twierdzy Chocima, Jenerał-major *Czadin* i Członek Rady Opiekuńczej Zakładów Powszechnej Opieki w Moskwie, Rzeczywisty Radzca Stanu *Stiepanow*.

NOWINY Z CZARNOPOMORZA.

W Marcu jeszcze roku zeszłego, za wejściem flott nieprzyjacielskich na morze Czarne, uznano koniecznością większą część fortów Czarnomorskiej nadbrzeżnej linii zwinąć, albowiem wszystkie te punkta były przez nas zajęte jedynie dla trzymania na wodzy nadbrzeżnej goralskiej ludności, a bynajmniej nie dla obrony wybrzeża przeciw silnym flottom Państw morskich Europejskich. Pozostawały tylko garnizony w Noworossyjsku i Anapie w tej myśli, że dwa te punkta, mające pewną lądową z liniją Kaukazską kommunikacyą, mogły być opuszczone w każdej chwili, jak skoro z biegu wojny, zwinięcie ich okazałoby się koniecznem.

Teraz nieprzyjaciel, zająwszy Kercz i Jenikale, i mając w tak bliskiej od Anapy i Noworossyjska odległości silną eskadrę z wojskiem desantowém, mógłby w nader krótkim czasie wyrzucić je na brzeg Kaukazski i postawić nasze forty w nieuniknioném niebezpieczeństwie, gdyż Noworossyjsk, zasłoniony samemi polowemi warowniami, właściwie od zamachów Gorali, i sama Anapa, stara turecka forteca, nieporządnie zbudowana, nie miały wymaganych warunków dla skutecznego oporu attakowi i z morza i z lądu przez nieprzyjaciela, posiadającego silną artylleryą i ogromne zasoby morskiej siły. Dalsze przeto zatrzymywanie tych punktów, a zarazem zapewnienie z nimi kommunikacyj daremnie by tylko odciągało znaczną część wojsk naszych od innych celów, bardziej od powiednich obecnemu rzeczy obrotowi.

Z tych względów, Dowodzący na Czarno-pomorzu, Nakazny Ataman wojska Dońskiego Jenerał-adjutant *Chomutow*

postanowił 17 Maja oczyścić naprzód Noworossyjsk, jako punkt bardziej odległy od Kubani, a niezwłocznie potém poddał pod rozstrzygnienie zebranej przez się Rady pytanie: o ile koniecznem jest dalsze zajmowanie Anapy.

Rada ta (*), biorąc na uwagę słabość budowy twierdzy, niedogodność ku umieszczeniu w niej mocnej załogi, dla braku dobrej wody, konieczność utworzenia osobnej ruchomej rezerwy dla kommunikacyi z tym oddzielnym punktem, i nakoniec ustanie pożytków, jakie zeń mogły być spodziewane, postanowiła 22 Maja zwinąć Anapę, a jej załogę wyprowadzić ku granicom Czarnopomorza.

Zgodnie z tém postanowieniem Rady zabrano się natychmiast do opuszczenia Anapy: lazaret, władze miejscowe i wszystko co naprędce można było zabrać, wywieziono z miasta, działa popsuto, fortyfikacye na powietrze wysadzono, budowy spalono, — a 28 Maja uprowadzono ostatecznie załogę. Odwrot ten odbył się pomyślnie. Wraz ze zwinięciem Anapy, opuszczono też i okoliczne stanice Zakubańskiej wojskowej osady.

Srodek dokonany przez Jenerał-adjutanta *Chomutowa* przyniesie ten istotny w obecnych okolicznościach pożytek, że da mu możność ześrodkowania wszystkich sposobów, dla pewniejszej obrony poufanego mu kraju i dla odparcia nieprzyjacielskich nań zamachów.

NOWINY Z KRYMU.

I.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow* przesyła z Sewastopola przez Nikołajew, następującą telegraficzną depeszę z dnia 4 Czerwca:

Od 31 Maja po 4 Czerwca ogień nieprzyjacielski przeciw Sewastopolowi był słaby, codzienna strata nasza umiarkowana.

31 Maja nieprzyjacielska eskadra, zostawiwszy w Kerczu i Jenikale około dwóch tysięcy, powiększej części tureckich wojsk, odpłynęła na morze Czarne.

3 Czerwca nieprzyjacielska eskadra, która była w Kerczu, przybyła do Sewastopola.

Na innych punktach rozmieszczenia wojsk w Krymie, nic szczególniej ważnego nie zaszło.

II.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow* przesyła z Sewastopola przez Nikołajew następującą telegraficzną depeszę z dnia 5 Czerwca:

5 Czerwca, o świcie, nieprzyjaciel wznowił natężoną kanonadę przeciw lewej połowie naszej obronnej linii; o godzinie 2 po południu, ogień jego, słabnąc naprzeciw 3 i 4 oddziałów, natężony został przeciw prawemu skrzydłu, to jest 1 i 2 oddziałom.

Bateryе nasze odpowiadały dzielnie;—za nadejściem nocy ogień działowy nieco zwolniał; w ogólności kanonada dnia tego była silniejsza od wszystkich poprzedzających.

Tegoż dnia, o świcie, część korpusu nieprzyjacielskiego, w liczbie około 15,000 ludzi, przeszła przez rzekę Czornaja pod Czorgun, i rozmieściła się między wsiami Kuczka i Szulu.

III.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow*, telegraficzną depeszą z dnia 6 (18) Czerwca o 2 godzinie po połuniu, donosi:

Po całej dobie najbardziej zabójczej kanonady i nie do uwierzenia silnego bombardowania, nieprzyjaciel dziś, o świcie, przypuścił szturm do bastjonów № 1, 2, 3 i Korniłowskiego. Odparci wszędzie z największą stratą, francuzi odstąpili, zostawując w naszém ręku do 600 niewolnika.

W końcu Xiążę *Gorczakow* dodaje: «bohaterstwo wszystkich obrońców Sewastopola, od Jenerała, do ostatniego żołnierza, doszło najwyższego stopnia.

IV.

Od Jenerał-Adjutanta Xięcia *Gorczakowa* odebrano nowe telegraficzne doniesienie, że pod Sewastopolem, po szturmie tak świetnie odpartym przez nasze wojska w dniu 6 bieżącego Czerwca, nieprzyjaciel prawie całkiem zaprzestał ognia i że do godziny 6 po południu 7 Czerwca nic tam ważnego nie zaszło. (*Ruski Inwalid.*)

OGŁOSZENIA

Od S.-Petersburskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora.

I.

Nieprzyjacielski okręt i fregata stanęły na kotwicy pod Szepielewską górą.

Z Sojkinej-góry doniesiono, że nieprzyjaciel sprawił pożar na wyspie Seskar.

6 Czerwca, 1855 r.

II.

Odebrano wiadomość z południowej telegraficznej linii, Szepielewska-góra: śrubowe okręt i fregata stoją na kotwicy.

7 Czerwca 1855 r.

III.

Dziś, 8 Czerwca, o godzinie 10 wieczorem, odebrano z Kronstadtu telegraficzną depeszę, że flotta nieprzyjacielska, w liczbie 13 okrętów, 2 fregat, 3 statków parowych i 8 szalup kanonijerskich, od wyspy Seskar podeszła pod Kronstadt i rozmieściła się nie dochodząc do latarni morskiej Tołbuchina, po obu jej stronach.

8 Czerwca 1855 roku.

Podpisał: Jenerał-Adjutant *Ignatjew.*

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 4 Czerwca pozostało chorych 198 — w ciągu doby zachorow. 26 — wyzdr. 16 — umarło 13 — po 5 Czerwca pozostało chorych 195.

W ciągu doby zachor. 20 — wyzdr. 5 — umarło 15 — po 6 Czerwca pozostało chorych 195.

W ciągu doby zachor. 22 — wyzdr. 1 — umarło 14 — po 7 Czerwca pozostało chorych 202.

W ciągu doby zachor. 26 — wyzdr. 8 — umarło 11 — po 8 Czerwca pozostało chorych 209.

(*) W Radzie wojennej, pod przewodnictwem Jenerał-adjutanta *Chomutowa*, zasiadali: tymczasowo Dowodzący wojskami na Kaukazie i Czarno-pomorzu Jenerał-porucznik *Kozłowski*, Vice-admirał *Sierebriakow*, Jenerał-major *Łobko*, i Pułkownicy Jeneralnego Sztabu: *Dubrowo* i *Stiszyński*.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 2 (14) Czerwca.

Rozkaz do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego

Przez Najwyższy Rozkaz J. C. Mości, wydany do Zarządu Cywilnego.

W S.-Petersburgu, z dnia 10 Kwietnia 1855 roku.

Posunięci za odznaczenie się w służbie:

W Ogólném Zebraniu Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, z Radzcy Kollegijalnego na Radzcę Stanu: Naczelny Sekretarz Przybylski, ze starszeństwem od 14 Sierpnia 1854 roku.

Z Radzcy Honorowego na Assesora Kollegijalnego: pełniący obowiązki Heraldyka dyrygującego Wydziałem technicznym Kancellaryi, Markowski, ze starszeństwem od 30 Lipca 1854 roku.

Z dnia 12 Kwietnia 1855 roku.

Przeniesiony, zostający w Własnej Kancellaryi J. C. Mości Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego, Radzca Honorowy Targoński, do Kommisyi do rewizyi i ułożenia praw, na urzędnika przy boku Prezydującego od 31 Marca 1855 r.

Z dnia 16 Kwietnia 1855 roku.

Mianowani: Radzcy Kollegijalni: Sędzia Sądu Appellacyjnego Królestwa Heilman, Wice-prezesem tegoż Sądu; i Sędzia Sądu Appellacyjnego Królestwa Hebda, Prezesem Trybunału Cywilnego w Płocku; Prokurator Sądu Kryminalnego gubernii Warsz. Kuczborski, Prokurator Trybunału Cywilnego w Siedlcach Sulkowski, i Sędzia Trybunału Cywilnego w Warszawie Maciejowski, Sędziami Sądu Appellacyjnego Królestwa.

Z dnia 6 (18) Maja 1855 roku.

Przez postanowienia Namiestnika Królestwa.

W Kancellaryi Ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, mianowani: Urzędnicy Nadetatowi: Gustaw Rojewski i Józef Braun, pełn. obow. Urzędników do pisma, i Władysław Rieth, pełn. obow. Kaligrafa.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowany: Nadrachmistrz Wydziału Administracyjnego Rządu Gubernijalnego Radomskiego, Radzca Honorowy Antoni Zdankiewicz, pełn. obow. Naczelnika Oddziału Administracyjnego w tymże Wydziale i Rządzie Gubernijalnym; Pomocnik Naczelnika pow Opatowskiego Józef Radzymiński, pełn. obow. Pomocnika Naczelnika pow. Opoczyńskiego; Rachmistrz Biura Komm. Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duch. Ludwik Keller, pełn. obow. Pomocnika Naczelnika pow. Opatowskiego; b. Naczelnik w Biurze Ober-Policmejstra m. Warsz. Alexander Puc, pełn. obow. Pomocnika Naczelnika pow. Maryampolskiego, i Sekretarz Biura Naczelnika pow. Sejneńskiego Alexander Dyhglewicz, pełn. obow. Pomocnika Naczelnika pow. Łukowskiego.

Najjaśniejszy Pan, w nagrodę gorliwej służby i szczególnych zasług Radzcy Dworu Onoprienko, Naczelnika Urzędu Pocztowego Pogranicznego w Zamościu, Najmiłościwiej mianować go raczył kawalerem orderu Św. Anny 2 klassy.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NOWINY ZE WSCHODU.

Depesza telegraficzna z Triestu, zawiera następujące wiadomości ze Stambułu, z dnia 4 Czerwca: Halil-pasza został złożony z urzędu; Mehemet Kibrisli mianowany Ministrem Marynarki a Ruszdi-pasza Ministrem Wojny. Podług *Gazety Triestskiej* ci dwaj ostatni należą do partyi staro-tureckiej i winni są swe mianowanie wpływowi angielskiemu. Przy odjeździe poczty chodziła w Konstantynopolu wieść, że Aali-pasza nie jest już Wielkim Wezyrem.—Nowe trzęsienie ziemi miało miejsce w Brussie, w nocy na 29 Maja. Skutkiem powtarzającej się klęski 80,000 ludzi pozbawione są wszelkiego schronienia. Abdel-Kader przeniesie się z Brussy na stały pobyt do Stambułu.

— Korrespondencye ze Stambułu, 4 Czerwca, odebrane w Marsylii twierdzą, że złożenie z urzędu Ministra Wojny Riza-paszy, nastąpiło na zagrożenie przez Omera-paszę, z którym był w ciągłej nieprzyjaźni, iż poda się do dymissyi, jeżeli ten Minister nie zostanie usunięty

— Sułtan zgodził się dać trzy tysiące ludzi z armii tureckiej, dla złożenia kadrów armii anglo-tureckiej rezerwowej w Bosforze. Oficerowie tureccy będą natychmiast zastąpieni przez angielskich, po wyuczeniu się przez tych ostatnich komendy w języku tureckim.

Wiedeń, 11 Czerwca. Depesza z Konstantynopolu, donosi, że ex-Minister Wojny, Riza-pasza, który musiał wyjść do dymissyi z powodu swego antagonizmu z Omerem-paszą, mianowany został Wodzem naczelnym gwardyi Cesarskiej, na miejsce Mehemeta-Ruszdi-paszy, głowy partyi wojny w Konstantynopolu.

— Podług gazety Wojskowej, jenerał Péllisier nie ma zamiaru narażać się na skutki zaczepnego kroku na Czornaja albo Belbek, ze względu na straszliwe warownie, panujące nad wąwozami. Projektem jego jest owładnąć ujściem Czornej do buchty Sewastopolskiej. W tym to celu 50,000 wojska skierowane są nad Czornaja. — W Azyi Mustafa-pasza zajmuje Czuruk-su, Waffik-pasza i Williams, Kars i Erzerum. Wszystkie te twierdze opatrzone są w nowe reduty i szańce i turcy mają zamiar trzymać się w nich ściśle na odwodzie.

(P. P.)

NIEMCY.

AUSTRYA. Korrespondencya z Wiednia, 8 Czerwca, do Nowej Gazety Pruskiej mówi, że rozkaz zmniejszenia armii o 100,000 ludzi rzeczywiście jest wydany, ale szczegółowe rozporządzenia względem jego wykonania nie wyszły jeszcze i że ten wypadek zależnym jest od pewnych dyplomatycznych negocyacyj.

— Podług depeszy telegraficznej z Wiednia, 10 Czerwca, wiadomość o zmniejszeniu armii potwierdziła się.

— Święto Bożego Ciała obchodzone tu było z największą uroczystością. Cesarz i Cesarzowa JJ. szli za processyą. Tegoż dnia NN. Państwo przejechali na rezydencyą do Luxenbourg.

Wiedeń, 12 Czerwca wieczorem. (Przez telegraf.) Swieżo wyszła *Gazeta Wiedeńska* w wydaniu wieczorném donosi, że Cesarz dziś wyjeżdża do Galicyi na obejrzenie wojsk i że zapewna nie prędzej będzie z powrotem, jak za cztery tygodnie.

PRUSSY. Gazeta Sredniego Renu twierdzi z pewnością, że Austrya niechętném okiem spogląda na utworzenie portu wojennego Pruskiego przy ujściu Jahdy, w Oldenburgskiém, i że zamierza nawet wnieść ten przedmiot na Sejm Niemiecki.

— Gazeta Kolońska donosi, że Sekretarz Konsulatu Angielskiego w tém mieście został aresztowany w chwili kiedy miał wyjeżdżać z depeszami do Rządu W. Brytanii. Konsul zaprotestował się przeciw temu czynowi, który, jak sądzą, ma związek z werbowaniem Legii cudzoziemskiej.

BAWARYA. W dniu 6 Czerwca Król Ludwik wrócił do Munich ze swej podróży do Włoch. Zdrowie J. K. Mości nie pozostawia nic do życzenia. — 7 Czerwca Król Maxymiljan, z licznym orszakiem assystował processyi Bożego Ciała. *(G. P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *9 Czerwca*, Text wniosku P. Baring przyjęty dzisiejszej nocy, jest następujący: «Izba z żalem widząc, że Konferencye Wiedeńskie nie doprowadziły do zaprzestania środków nieprzyjacielskich, uznaje swoją powinnością oświadczyć, że wspierać będzie wszystkiemi siłami Królowę Jmć w dalszém prowadzeniu wojny, dopokąd N. Pani, wespół ze sprzymierzeńcami swemi, nie otrzyma dla Anglii pokoju pewnego i zaszczytnego.»

Po P. Cobden, którego część mowy przytoczyliśmy w przeszłym №, najgodniejszą uwagi była mowa P. Disraeli, który żwawo attakował Gabinet a szczególniej lorda Johna Russell, że kierował układy w Wiedniu takim sposobem, iż nie mogły doprowadzić do pokoju. Użalał się też na lorda Palmerston, iż z takiém lekceważeniem traktuje Izbę, że na czynione zarzuty odpowiadali jedynie Adwokat jeneralny i Sekretarz Lorda Namiestnika Irlandyi, P. Horsman. P. Disraeli skończył swoją mowę następującemi słowy: «Szlachetny Lord (Palmerston) może się pysznić ze swej większości, zdobytej niewiadomo jak i głosującej niewiadomo dla czego. Może sobie wyobrażać że jego polityka jest jasna, i dzielna, i energiczna; ale jeżeli nie przestanie rządzić ze swemi wahaniami przeszłemi i teraźniejszemi, Gabinet, któremu przewodniczy, upadnie pod ciosami opinii publicznej i nie zdoła utrzymać Ministerstwa, niezdolnego do traktowania tych wielkich kwestyj, kierującego sprawami zewnętrznemi z tém samém niedbalstwem co i szczegółami polityki domowej, żyjącego z dnia na dzień, trafami i wybiegami, bez systematu i logiki i w sposób przedstawujący przyszłość tak ciemną i straszną, iż wyobraźnia moja znieść jej widoku nie może. (Smiechy i oklaski.)

Lord Palmerston, w odpowiedzi swojej dowodzi, że uchwała Izby nie może być takiego rodzaju, iżby określała warunki pokoju i wojny, byłoby to bowiem z ujmą dla sprzymierzonych Mocarstw i krępowałoby wszelkie czynności Rządu. Dla tego to, on, Lord, będzie głosował za wnioskiem adressu P. Baring, (patrz wyżej), ale oprze się wszelkim w mniej ogólnych wyrazach sformulowanym.

«Co do samego sposobu rozprawiania, (mówi dalej Lord), jest rzecz, która szczególne na mnie uczyniła wrażenie. Rozprawialiśmy nad przedmiotami nader ważnemi, obchodzącemi interessa istotne; obrady były prowadzone w ogólności ze spokojem i umiarkowaniem, z głębokiem uczuciem względów, należnych ważności roztrząsanych przedmiotów. Adwokaci wojny, wyrażali, być może, swoje opinije nieco za gorąco, ale w ogólności z umiarkowaniem. Sami tylko *adwokaci pokoju bądź-co-bądź*, stanowili od tego wyjątek. (Brawo).

Mieli oni w uściech słowa pokoju, a w sercu uczucia nienawiści; ich mowy przepełnione były namiętnością i obelgami. (O, O! i brawo). Muszę to powiedzieć, że sądząc z ich mów i sposobu rozprawiania, byliby oni bardziej na miejscu na czele stronnictwa ludzi, chcących wojny *bądź-co-bądź*, niż być reprezentantami zasady pokoju bądź-co-bądź. (Brawo.) Ich argumenta niewielu, zda mi się, zjednały stronników w tej Izbie. Chwalono ich odwagę, iż wystąpili jako rycerze swoich osobistych przekonań; mniemam, iż nawet na tę pochwałę nie zasługują, (śmiech), gdyż niebezpieczeństwa, na które te opinije ich narażają, nie o wiele będą powiększone przez mowy, któreśmy od ni słyszeli. Szanowny deputowany z West-Riding (P. Cobden) skarży się, że Parlament i prassa wyexaltowały ducha publicznego na rzecz wojny; to twierdzenie jest w jawnej sprzeczności z faktami. (Słuchajcie).

«Wszelki bezstronny człowiek, który rozważa co się stało od dwóch lat, uzna, że owszem naród angielski, daleki od oddawania się sztucznie wzbudzonej exaltacyi, nie zapragnął wojny, aż po dojrzałym namyśle. Niepodobna mi, w tak spóźnionej godzinie, wchodzić w szczegółowy rozbior błędów i fałszów w mowach tych szanownych członków, gdyż obfitują w jedno i drugie. (Słuchajcie i Smiech.)

«Szanowny deputowany z West Riding, mówiąc o ograniczeniu potęgi rossyjskiej, wskazał nam środek, przez który nasza przeciwniczka może sobie zapewnić siłę morską, równą tej, jaką kiedykolwiek na morzu Czarném posiadała. Jeżeli ten środek ma jaką wartość, dla czegoż Rossya odrzuciła nasze propozycye? Szanowny dżentelmen odpowiada, dla tego, że Rossya mniema warunki być niezgodnemi z jej honorem. Z tego wypada, że Rossya w tej chwili walczy za swój honor. O wóż, pytam, czy jest ktokolwiek w kraju ktoby częściej i mocniej od szan. dżentelmena deklamował przeciw Rządom, które prowadzą wojnę jedynie dla honoru? Słyszałem go powtarzającym aż do przesytu, że narody nie powinny walczyć za cześć, ale za inne względy, o których nateraz niechcę nawet wspominać. (Brawo i Smiech.)

Nakoniec mój czcigodny przeciwnik powiedział nam, że jeżeliby Portsmouth był zagrożony — (nic nie powiedział o wyspie Wight), — on sam poszedłby do szpitalu. (Smiech).

Niemało jest takich u nas co myślą, że stronnictwo, do

którego szan. deputowany należy (*), dobrze by zrobiło, żeby nie zwlekając poszło sobie do szpitalu, ale do innego niż ten, który on w mowie swojej rozumiał, (Smiech i okrzyki), do takiego, którego rodzaju nie będę tu z większą dokładnością określał. (Nowy śmiech).

«Szan. deputowany z Manchester, w mowie, odznaczonej niezaprzeczonym talentem, jak wszystkie jego wystąpienia, raczył mi wymawiać, że rzeczy najważniejsze traktować zwykłem z niedarowaną lekkością. Do tej winy bynajmniej się nie poczuwam, ale muszę powiedzieć, co się tycze szan. deputowanego, — o! nie obwinię go o lekkość, żarty jego wolne są od tej przywary — (smiech) — że gdy pomiędzy argumenta poważne, pozwala sobie wtrącać dykteryjki o puddingu i inne tym podobne *duby*, które cały ich effekt niszczą, muszę powiedzieć, że jego mowy więcej niż moje, na naganę zasługują.

«Z wielkim żalem widziałem zmianę opinii, u dawnych kollegów którzy wyszli z Gabinetu, a którzy wchodząc doń byli przyjęli zasadę ograniczenia przewagi rossyjskiej na morzu Czarném, jako niezbędny warunek pokoju.»

Po długim wywodzie, w którym pierwszy Minister usiłuje ustanowić, że Anglija i Francya dla tego nie zaprzestają wojny, że nie został osiągnięty ani przez układy, ani przez oręż, główny cel, dla którego wojna wszczętą została, to jest zabezpieczenie Turcyi od przemocy Rossyi, Lord Palmerston kończy następnie.

«Kwestya partyi, w której chodziło o to, czy Gabinet ma pozostać lub się usunąć, została rozwiązana przed kilku dniami głosowaniem, w którem Gabinet, przeciw wnioskowi P. Disraeli, miał 100 głosów większości za sobą; możemy więc bez wahania się jako przedstawiciele wielkiego Państwa dać Koronie jednomyślnie zapewnienie o naszém stałem postanowieniu i chęci, najdzielniejszego posuwania tej wojny do czasu, aż otrzymamy rozwiązanie pewne i ostateczne. (Brawo).

(W skutek tych rozpraw wniosek P. Baring został przyjęty jednomyślnie.)

Londyn, *11 Czerwca*. Przyjęcie jednomyślne wnioska P. Fr. Baring, w Izbie Gmin, wystawiane jest przez gazetę *Morning Post*, (organ lorda Palmerstona), jako tryumf Gabinetu. Niemasz wątpliwości, że Gabinet wychodzi nietkniętym z tej walki, ale i to pewna, że wniosek P. Baring był w takich zredagowany wyrazach, że zarówno dogadzał wszystkim partyom, i taki wypadek głosowania jest raczej uniknieniem, albo odroczeniem bitwy, niż stanowczą wygraną.

— Jedna z gazet zapewnia, że odebrała wiadomość, jakoby admirał Boxer umarł z cholery w Balaklawie.

— Na Giełdzie Londyńskiej 13 Czerwca (przez telegraf), Konsolidy 91⅞.

(J. de S.-P.)

FRANCYA.

PARYŻ, *10 Czerwca*. Fabryka w St. Etinne, (mówi gazeta Lyońska *le Salut Public*), odebrała nowe i znaczne obstalunki broni. Działalność, rozwijana na tej fabryce jest tak wielka, że płaca robotników wynosi dziennie 45,000 franków.

— Dziś odebrano w Londynie i Paryżu, przez telegraf Krymski, wiadomość o opuszczeniu Anapy przez nasze wojska i o zajęciu jej przez Czerkiesów.

— P. Thouvenel miał wyjechać jutro, 13 Czerwca, do Konstantynopola, na swe poselskie stanowisko.

— Na Giełdzie Paryskiej 13 Czerwca, 4½ procentowe 94 franki 25 cent. — 3 procentowe 69 franków 65 centimów.

— W skutek rozkazu jeneralnego z dnia 20 Maja, stosownie do instrukcyj Marszałka Ministra Wojny, zmodyfikowanych przez Naczelnego Wodza z mocy danego mu upoważnienia, Armija Wschodnia odebrała nową organizacyą. Główne dowodztwa są dziś w niej rozłożone w następujący sposób:

Naczelny dowodzca jenerał Pélissier, pełniący obowiązki Naczelnika Głównego Sztabu, jenerał brygady de Martimprey.

Pierwszy korpus: Dowodzca, jenerał dywizyi de Salles; czterech dywizyj piechoty, dowodzcy: d'Autemar, Levaillant, Paté i Bouat; dywizyi jazdy jenerał Morris.

Jenerał Bosquet dowodzi drugim korpusem, złożonym z pięciu dywizyj piechoty dowodzonych przez jenerałów: Canrobert, Camon, Mayran, Dulac i Brunet i dywizyi jazdy, przez jenerała d'Allonville.

Nakoniec korpus rezerwowy pod wodzą jenerała dywizyi Regnault de St. Jean d'Angély liczy dwie dywizye pod dowództwem jenerałów Herbillon i d'Aurelle, dywizya gwardyi Cesarskiej pod jenerałem brygady Mollinet i brygadę jazdy rezerwowej pod jenerałem de Forton.

— Poruszenia wojsk ku obozowi północnemu stają się w tej chwili coraz bardziej ożywionemi. Droga żelazna przewozi mocne oddziały. Przez Lille przejeżdżają ustawnie pociągi nadzwyczajne, każdy od 600 do 700 ludzi.

(J. de S.-P.)

HISZPANIJA.

Podług listów prywatnych z Madrytu, 5 Czerwca, główniejszym powodem usunięcia się Ministrów ostatniego Gabinetu, było ogłoszenie Dekretu o Milicyi narodowej, znoszącego przymuszony zaciąg do tego wojska. Po takim Dekrecie Kommisya milicyi podała się do dymissyi, a wieczorem Auyntamiento Madrytskie miało się zgromadzić dla nalegania o odwołanie Dekretu. To spowodowało naprzód dymissyą Ministra Spraw Wewnętrznych P. Santa Cruz, a następnie i innych.

— Depesza z Madrytu, z dnia 8 Czerwca donosi, że pierwszym czynem nowego Gabinetu było ogłoszenie w *Gazecie urzędowej* okolnika, zawieszającego wykonanie Dekretu o Milicyi.

— *Korrespondencya Pruska* wykazuje postępy, jakie czyni w Hiszpanii ruch socyalistowski i sądzi że niełatwo będzie ruch ten pohamować i zabezpieczyć interessa klass przemysłowych przeciw wzrastającym roszczeniom robotników. *Nowa*

(*) Stronnictwo pokoju bądź-co-bądź.

Gazeta Pruska widzi w tej akcyi socyalistowskiej postęp pierwiastku rewolucyjnego, który w ostatnich czasach wziął górę w Hiszpanii. *(P. P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

STUTTGARDT, *12 Czerwca.* J. C. K. Wysokość, Wielka Xiężna Olga Mikołajowna i Jej Małżonek przybyli tu wczora w powrocie z podróży do Rossyi. Król Jmć powitał JJ. WW. na stacyi drogi żelaznej w Bruchsal.

WIEDEN, *11 Czerwca.* Gazeta Kolońska pisze, że odebrano w Wiedniu, od rozmaitych Dworów Niemieckich depesze, dość niemiłej dla Gabinetu Austryackiego treści. Sprzymierzeńcy Germańscy nalegają, iżby Gabinet ten przyjął postawę wyraźną i stanowczą w Kwestyi Wschodniej. Życzenie to objawia się też w całej Austryi. Stan niepewności w którym Państwo zostaje i ogromne koszta uruchomienia armii, każą pragnąć, iżby Rząd co najrychlej wyszedł z tego położenia.

— *Börsenhalle* daje treść ostatniego okolnika Austryackiego, który podług tej gazety, ma datę 5 Czerwca, a wyprawiony był 6 tegoż m. tak do Berlina, jak do innych Rządów Związku Niemieckiego. Ten dokument przedstawia politykę Gabinetu Wiedeńskiego w świetle stanowczo pokojowi przyjaźném. Jedynym jego celem jest zabezpieczenie ogólnego interessu Niemiec. Dalsze prowadzenie wojny w Krymie przeciwne jest jego widokom, a odrzucenie ostatnich propozycyj uchyla potrzebę podawania Rossyi nowego *ultimatum*, jak równie wszelkie podobieństwo do przedsięwzięcia przeciw niej kroków nieprzyjacielskich. W zakończeniu Okolnik oświadcza, że Austrya nie myśli nateraz ponawiać na Sejmie Niemieckim swego dawniejszego wniosku o uruchomieniu kontyngensów federalnych.

— Aali-pasza który miał wyjechać z Wiednia 11 Czerwca, otrzymał od Cesarza order Żelaznej Korony 1 klassy.

— 9 Czerwca Xiążę Arcybiskup Wiedeński Xiądz Rauscher był przyjęty przez Cesarza i złożył sprawozdanie ze swych czynności w Rzymie we względzie zawartego konkordatu.

Kraków, 13 Czerwca. Dziś przybył tu Cesarz Jmć Austryacki.

PRUSSY. Piszą do Gazety Augsburskiej, że za poradą lekarzy, Król Jmć osiądzie na czas jakiś w zamku Stolzenfels pod Koblentz, dla poprawienia zdrowia ożywnem powietrzem tego pięknego kraju. Królowa Jmć będzie towarzyszyła N. Panu.

DANIJA. *Nyberg, 13 Czerwca.* Eskadra angielska admirała Baines, złożona z 7 bateryj pływających i 9 kanonjerek parowych, jest w tej chwili w Kundshoved.

RZYM. Depesza telegraficzna z Rzymu, 13 Czerwca, odebrana w Paryżu, donosi, że zamach został popełniony na życie Kardynała Antonelli. Zamach spełzł na niczém; zbrodniarz schwytany.

— W Parmie, 11 Czerwca, zdjęto stan oblężenia.

LONDYN, *13 Czerwca.* Wczora posiedzenie Izby Gmin nie miało politycznego interessu; Ministerstwo miało przeciw sobie większość w jednem zagadnieniu wewnętrznej administracyi.

— W przeszłą sobotę i niedzielę odeszło znowu kilka okrętów z Portsmouth do Krymu z wojskami i ammunicyą.

— Lordowie Admiralicyi myśląc o niedostatku wody, który mógłby się dać uczuć w Krymie, ekwipują w Portsmouth okręt, opatrzony w przyrząd, za pomocą którego można będzie zaopatrzyć w ciągu doby w wodę 30 do 40,000 ludzi. Okręt na to poświęcony, jest dawna *Hecla*, dziś nazywa się *Wye*.

— Transport *l'Impératrice*, idący z Londynu do Krymu z ammunicyą rozbił się pod Dungeness i zatonął, w skutek starcia się z okrętem belgijskim, który usiłował wyprzedzić.

— Na Giełdzie 14 Czerwca: Konsolidy 91⅞.—Rossyjskie 5 procentowe 100. — 4½ procentowe 89½.

Bank angielski zredukował eskont ze 4 na 3½ procent.

PARYŻ, *14 Czerwca.* Monitor dzisiejszy ogłasza raport admirała Bruat o zajęciu Kerczu i Jeni-Kale przez wojska sprzymierzone.

— Na czas niejaki przed zamachem Pianori było doniesiono o aresztowaniach dokonanych w Paryżu i prowincyi. Mówiono nawet o skompromitowanych osobach stanu duchownego. Śledztwo w tym przedmiocie, poruczone Panu Brault, zostało ukończone i sprowadzi przed sąd Policyi poprawczej w tych dniach, 54 osoby, oskarżone o tworzenie towarzystwa tajnego, ukrywanie broni, i t. p. słowem o takie przestępstwa, do których najczęściej redukują się czyny mające na pierwszy rzut oka wszelkie pozory organizowanego spisku, a potém kończą się na sprawie w Policyi poprawczej.

— *Journal des Débats* pisze, że w porcie Cherbourg mają się zebrać kanonjerki, bombardy i bateryę pływające przeznaczone do działania na morzu Baltyckiem. Już czternaście takich statków są w gotowości do odpłynienia, jako to: baterya pływająca *Dévastation*, kanonjerki parowe *l'Eclair*, *l'Etincelle*, *la Dragonne*, *l'Aigrette*, *la Fulminante*, *la Tempête* i *la Tourmente;* bombardy żaglowe *le Tocsin*, *la Torche* i *la Bombe*, awiza parowe *Pelican*, *Tonnerre* i *l'Aigle*.

Dziesięć innych statków, również przeznaczonych na Baltyk są oczekiwane w tym porcie; są to: bateryę pływające *Congrève*, *Foudroyante*, *Tonnante* i *Lave;* kanonjerki parowe *Avalanche*, *Flamme* i *Grenade;* bombarda parowa *Cassini*, bombardy żaglowe *Fournaise* i *Trombe*.

MADRYT, *13 Czerwca.* Małe powstanie, wybuchłe w Nawarze, zostało zupełnie stłumione. *(J. de S.-P.)*

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 9 Іюня 1855 года. *Цензоръ И. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.